

Sygn. akt I DIO 2/22

POSTANOWIENIE

Dnia 9 czerwca 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Adam Tomczyński

w sprawie prokurator Prokuratury w W. - K. B.
po rozpoznaniu w Izbie Dyscyplinarnej
na posiedzeniu w dniu 9 czerwca 2022 roku
zażalenia wniesionego przez wnioskodawcę radcę prawnego L.J.
na zarządzenie Prezesa Sądu Najwyższego kierującego pracą Izby Dyscyplinarnej
z dnia 16 marca 2022 roku (sygn. akt DPI 61/21) w przedmiocie odmowy przyjęcia
wniosku o wyrażenie zgody pociągnięcie do odpowiedzialności karnej w/w
prokurator, wobec wniesienia go przez podmiot nieuprawniony,
na podstawie art. 437 § 1 kpk w związku z art. 171 pkt 1 ustawy z dnia 28 stycznia
2016 roku Prawo o prokuraturze

postanowił

zmienić zaskarżone zarządzenie w ten sposób, że przyjąć wniosek
o wyrażenie zgody pociągnięcie do odpowiedzialności karnej
prokurator Prokuratury Rejonowej w W.- K. B.

UZASADNIENIE

Pismem procesowym datowanym na dzień 3 grudnia 2021 roku L. J. wniósł o
wyrażenie zgody na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej prokurator
Prokuratury Rejonowej w W. - K. B. za czyn z art. 212 § 1 kk i art. 216 § 1 kk.

Zarządzeniem Prezesa Sądu Najwyższego kierującego pracą Izby
Dyscyplinarnej z dnia 22 grudnia 2021 roku, L. J. został wezwany do uzupełnienia
braków formalnych wniosku poprzez sporządzenie i podpisanie go przez

pełnomocnika będącego adwokatem bądź radcą prawnym. W odpowiedzi L. J. nadesłał pismo procesowe wraz z wnioskiem podpisane osobiście z pieczętą radcy prawnego podnosząc, że działa on jako wnioskodawca i radca prawny we własnej sprawie.

Zarządzeniem Prezesa Sądu Najwyższego kierującego pracą Izby Dyscyplinarnej z dnia 16 marca 2022 roku (sygn. akt DPI 61/21) odmówiono przyjęcia wniosku o wyrażenie zgody pociągnięcie do odpowiedzialności karnej, wobec wniesienia go przez podmiot nieuprawniony.

Zażalenie na to zarządzenie złożył r. pr. L. J., zaskarżając je w całości oraz wnosząc o jego uchylenie i przekazanie sprawy do dalszego prowadzenia. Skarżący nie postawił formalnych zarzutów. W uzasadnieniu podniósł, że w sprawie brak było podstaw do stosowania przepisów ustawy z dnia 28 stycznia 2016 roku Prawo o prokuraturze (dalej: pop), a należało stosować przepisy rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 29 marca 2018 roku Regulamin urzędowania Sądu Najwyższego. W związku z tym zaskarżone zarządzenie nie wywoływało żadnych skutków prawnych i polegało na uchyleniu. Nadto skarżący zasugerował, że kasacje i pisma procesowe radców prawnych w ich własnych sprawach są przyjmowane i akceptowane przez Sąd Najwyższy.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie należało uznać za zasadne, co skutkowało zmianą zaskarżonego zarządzenia poprzez przyjęcie wniosku o wyrażenie zgody na pociągnięcie prokuratora do odpowiedzialności karnej. Częściowo podzielić przy tym należało argumentację przedstawioną przez skarżącego.

W pierwszym rzędzie wskazać należy, że nie sposób jest zgodzić się ze skarżącym co do błędnego zastosowania przepisów pop, zamiast przepisów w/w rozporządzenia. W tym względzie obydwa akty prawne miały w sprawie zastosowanie z oczywistym zastrzeżeniem rangi obydwu aktów prawnych i wynikających z tego konsekwencji. W tej mierze skarżący jednak poza ogólnym stwierdzeniem o braku możliwości zastosowania ustawy i konieczności zastosowania rozporządzenia nie wskazał, które konkretnie przepisy nie zostały

zastosowane, a które mimo tego, że nie powinny być brane pod uwagę, były podstawą zaskarżonego rozstrzygnięcia. W tej mierze argumentacja skarżącego nie zasługiwała na uwzględnienie.

Podzielić należy natomiast argumentację autora zażalenia odnośnie wypełnienia wymogów przymusu adwokacko-radcowskiego przez wnioskodawcę osobiście, jeżeli jest radcą prawnym. Stanowisko organu pierwszej instancji w tym względzie nie mogło zostać zaakceptowane.

Należy mieć na względzie, że zgodnie z art. 135 § 3 pop, wniosek o zezwolenie na pociągnięcie prokuratora do odpowiedzialności karnej, jeżeli nie pochodzi od prokuratora, sporządza i podpisuje pełnomocnik będący adwokatem albo radcą prawnym. Przepis ten wprowadza przymus adwokacko-radcowski w sytuacji, gdy wniosek o uchylenie immunitetu nie pochodzi od prokuratora. W kwestii skuteczności wniesienia kasacji w sprawach dyscyplinarnych adwokatów i radców prawnych osobiście przez osoby wykonujące te zawody, który to obowiązek również jest obciążony przymusem adwokacko-radcowskim, wypowiadał się Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 21 czerwca 2016 roku, sygn. akt SK 2/15 (OTK-A 2016, nr 45), w którym stwierdzono, że *„Art. 526 § 2 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. - Kodeks postępowania karnego (Dz. U. Nr 89, poz. 555, z późn. zm.) w zakresie, w jakim wyłącza możliwość sporządzenia i podpisania kasacji we własnej sprawie przez adwokata bądź radcę prawnego, jest niezgodny z art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.”* Należy w tym miejscu przywołać treść przepisu, na kanwie którego zapadło wskazane orzeczenie, albowiem już po jego wydaniu został on zmieniony w sposób dostosowujący go do wymogów cytowanego orzeczenia. Zgodnie z art. 526 § 2 kpk w brzmieniu na chwilę wydania w/w wyroku Trybunału Konstytucyjnego *„jeżeli kasacja nie pochodzi od prokuratora, Ministra Sprawiedliwości – Prokuratora Generalnego, Rzecznika Praw Obywatelskich albo Rzecznika Praw Dziecka, powinna być sporządzona i podpisana przez obrońcę lub pełnomocnika będącego adwokatem albo radcą prawnym”*. W chwili obecnej po zmianie, zgodnie z art. 526 § 2 kpk, jeżeli kasacja nie pochodzi od prokuratora, Prokuratora Generalnego, Rzecznika Praw Obywatelskich albo Rzecznika Praw Dziecka, powinna być sporządzona i

podpisana przez adwokata, radcę prawnego albo radcę Prokuratury Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej. Lektura orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego wskazywała przy tym, że za niezgodne z Konstytucją RP należało uznać takie działanie, które pozbawiało podmiot profesjonalny adwokata bądź radcę prawnego dostępu do sądu we własnej sprawie poprzez konieczność sporządzenia i podpisania kasacji przez obrońcę bądź pełnomocnika będącego również adwokatem bądź radcą prawnym w sytuacji gdy mógł to zrobić osobiście, cały czas pozostając podmiotem profesjonalnym uprawnionym do wniesienia takiego pisma procesowego. Przymus adwokacko-radcowski w takiej sytuacji uznany został za przejaw nadmiernego formalizmu.

Odnosząc się do art. 135 § 3 pop, brzmienie przepisu jest w zasadzie tożsame z tym, które zostało uznane za niekonstytucyjne. Art. 135 § 3 pop oraz art. 526 § 2 kpk odnoszą się do różnych instytucji (uchylenie immunitetu, kasacja), a co za tym idzie odrębnego rodzaju pism procesowych, niemniej jednak w obu przypadkach dobrem chronionym jest zapewnienie prawidłowego toku postępowania sądowego wskutek złożenia pisma procesowego przez profesjonalistę. Niemożliwe jest stosowanie odrębnej interpretacji treści art. art. 135 § 3 pop i 526 § 2 kpk (w starym i nowym brzmieniu).

Art. 526 § 2 kpk w starym brzmieniu i art. 135 § 3 pop są *de facto* jednobrzmiące, a nowe brzmienie art. 526 § 2 kpk wynika z konieczności dostosowania kpk do orzeczenia TK i nie zmienia istoty sprawy. Ta istota sprowadza się do tego, że zarówno art. 526 kpk, jak i art. 135 pop kreują – tak jak wskazuje SN w skarżonym orzeczeniu – swego rodzaju dwufazowość (dwuprzestankowość) prawa do złożenia kasacji/złożenia wniosku o uchylenie immunitetu.

Pierwszą fazą (przesłanką) jest istniejący stosunek pełnomocnictwa, a drugą profesjonalizm sygnującego pismo. SN błędnie jednak interpretuje pierwszą z przesłanek, ignorując orzeczenie TK. TK jasno uznał, że ograniczenie prawa do złożenia kasacji (*per analogiam* do złożenia wniosku o uchylenie immunitetu) jest sprzeczne regulacjami konstytucyjnymi (art. 45 KRP), *ergo* warunek zaistnienia stosunku pełnomocnictwa jest sprzeczny z Konstytucją.

Przy przyjęciu w postępowaniu immunitetowym obowiązku działania strony będącej jednocześnie radcą prawnym przez profesjonalnego pełnomocnika, gdy jednocześnie takiego obowiązku nie ma w korporacyjnym postępowaniu dyscyplinarnym co do kasacji, osoba taka miałaby z niezrozumiałych względów ograniczone uprawnienia procesowe, które dokładnie z tych samych względów, tylko w innym rodzaju postępowań, zostały zniesione w związku z ich niezgodnością z Konstytucją RP. W związku z tym uznać należało, że rozstrzygnięcie zawarte w wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 21 czerwca 2016 roku wpływać musi również na wykładnię art. 135 § 3 pop. W związku z tym nie można, z uwagi na uregulowania konstytucyjne oraz treść orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego, pozbawić skarżącego, który wykonuje zawód radcy prawnego, możliwości wniesienia osobistego wniosku o uchylenie prokuratorowi immunitetu. Wykładnia art. 135 § 3 pop, jak również określona wskazywanym orzeczeniem Trybunału Konstytucyjnego wykładnia art. 526 § 2 kpk winny być jednakowe, ze względu na tożsamość uregulowań w tym zakresie, jak również charakter tychże uprawnień. Niezasadne byłoby różnicowanie tych instytucji pod względem wymagań przymusu adwokacko-radcowskiego.

Sąd Najwyższy w tym składzie, z uwagi na argumentację zawartą powyżej, nie może też zaakceptować odwołania się do stanowiska wynikającego z orzeczenia o sygn. akt I DIO 5/21. Orzeczenie to w ogóle nie dotyczyło sytuacji, która wystąpiła w sprawie niniejszej, bowiem dotyczyła strony, która była notariuszem, a nie adwokatem bądź radcą prawnym. Niewątpliwie notariusz w żadnej mierze nie jest uprawniony do sporządzenia i podpisania osobiście wniosku o uchylenie immunitetu. W takim wypadku bowiem przymus adwokacko-radcowski jak najbardziej obowiązuje.

Mając na uwadze powyższe, orzeczono jak w sentencji.